



Sygn. akt II CK 767/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa "Ż.(...)" Spółki Akcyjnej w P.

przeciwko W. K. i M. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 8 lipca 2005 r., kasacji pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 czerwca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację i zasądza od pozwanych na rzecz powódki kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 22 września 2003 r. Sąd Okręgowy w P. utrzymał wydany w postępowaniu nakazowym nakaz zapłaty z dnia 12 marca 2002 r., którym zasądzono od pozwanych W. K. i M. K. na rzecz powódki Ż.(...) S.A. w P. kwotę 123 772,53 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu.

Sąd ten ustalił, że w dniu 4 października 1999 r. pozwani oddali w najem firmie E.(...) S.A. lokal położony w Z. przy ul. S. z przeznaczeniem na prowadzenie sklepu

spożywczego. Następnie na podstawie umowy podnajmu z dnia 11 grudnia 1999 r. firma E.(...) S.A. oddała ten lokal W. K. i M. K.

Dnia 2 listopada 1999 r. pozwani wystawili na rzecz firmy E.(...) S.A. weksel gwarancyjny in blanco oraz podpisali oświadczenie wekslowe, w którym wyrazili zgodę na to, że posiadacz tego weksla w wypadku nienależytego wykonania przez pozwanych obowiązków wynikających z umowy o współpracy wypełni weksel i przedstawi go do zapłaty. Posiadacz weksla był także uprawniony do jego indosowania i przenoszenia w inny sposób praw z weksla, a ponadto weksel mógł być przedmiotem zastawu i innych obciążeń. Umowę o współpracy pozwani ze spółką E.(...) podpisali w dniu 1 stycznia 2001 r. Określiła ona zasady prowadzenia przez nich własnej działalności gospodarczej w ramach umowy franchisingu handlowo - dystrybucyjnego. Pozwani jako ajenci prowadzili działalność gospodarczą (w postaci spożywczego sklepu detalicznego) na własny koszt i rachunek oraz we własnym imieniu. W § 12 pkt 4 umowy o współpracy pozwani zobowiązali się do wystawienia weksla in blanco wraz z oświadczeniem wekslowym celem zabezpieczenia roszczeń E.(...) S.A., z tytułu ewentualnego nie uiszczenia wynagrodzenia i szkód wywołanych swym działaniem.

Z dniem 1 czerwca 2000 r. E.(...) S.A. zmieniła nazwę na A.(...) S.A. Współpraca między stronami uległa zmianie na podstawie aneksu do umowy z dnia 20 czerwca 2000 r. Na mocy umowy przenoszącej ogół praw i obowiązków należących do spółki A.(...) S.A., a wynikających z umowy o współpracy i umowy podnajmu z dnia 1 listopada 2000 r. nowo utworzona firma Ż.(...) S.A. stała się podmiotem tych praw i obowiązków, a tym samym stroną umów zawartych przez E.(...) S.A. i A.(...) S.A. Pozwani zostali powiadomieni w dniu 8 grudnia 2000 r. o tym przelewie. W dniu 1 grudnia 2000 r. pozwani i Ż.(...) S.A. podpisali kolejny aneks do umowy o współpracy, w którym zastrzeżono, że spółka może wypełnić wystawiony przez pozwanych weksel in blanco celem zabezpieczenia roszczeń z tytułu braku zapłaty za towar, nałożonych kar pieniężnych i szkód wywołanych działaniem pozwanych jako agentów.

Dnia 10 lutego 2001 r. A.(...) S.A. zawarła z nowo powstałą spółką Ż.(...) S.A. umowę przelewu wierzytelności wobec wszystkich swoich dłużników z tytułu zawartych umów o współpracy przez ich sprzedaż. Wśród tych wierzytelności była także wierzytelność wobec pozwanych w łącznej kwocie 7 297,71 zł. O tym przelewie pozwani mieli zostać powiadomieni w terminie do dnia 28 lutego 2001 r.

Dnia 6 czerwca 2001 r. pozwani z powódką Ż.(...) S.A. zawarli umowę tzw. oddłużeniową, na podstawie której W. K. i M. K. zobowiązali się do spłaty zadłużenia

jakie mieli wobec powódki w związku z prowadzoną współpracą i potwierdzili, że na dzień 30 kwietnia 2001 r. jego wysokość wobec pozwanych wynosiła kwotę 143 809,38 zł.

Dnia 16 lipca 2001 r. strony zawarły umowę dodatkową regulującą szczegółowe zasady wzajemnej współpracy. Wtedy strony nie miały wątpliwości, że Ż.(...) S.A. jest następcą prawnym firmy, z którą pozwani rozpoczęli współpracę gospodarczą. Pozwani nie wywiązali się z postanowień umowy oddłużeniowej i z tego powodu uległa ona rozwiązaniu z dniem 1 sierpnia 2001 r. Zadłużenie pozwanych za dostarczony im towar wynosiło kwotę 123 772,53 zł. Ponieważ pozwani nie zapłacili tej należności powódka wystąpiła do Sadu z powództwem o wydanie nakazu zapłaty na podstawie wypełnionego na powyższą kwotę weksla.

Według Sądu pierwszej instancji powódka weszła w posiadanie przedmiotowego weksla in blanco na podstawie umowy z dnia 1 listopada 2000 r., która przeniosła na powódkę ogół praw i obowiązków związanych z umową o współpracy w tym także uprawnienie do wypełnienia weksla in blanco.

Jednocześnie podkreślił, że przeniesienie takiego weksla przed jego uzupełnieniem może być dokonane w każdej formie w tym także przez proste wręczenie go nabywcy (art. 11 prawa wekslowego), a na wekslu nie musi być uwidoczniony indos, czy szereg indosów, aby jego aktualny posiadacz mógł być wierzycielem wekslowym i ocenił, że oświadczenie wekslowe uprawniało powódkę do wypełnienia weksla w dokonany sposób.

Podkreślił, że zarzut pozwanych jakoby nie byli dłużnikami powódki, nie mógł zostać uwzględniony, gdyż były to ich gołosłowne twierdzenia, wobec potwierdzenia w nocie oddłużeniowej z dnia 6 czerwca 2001 r., że zalegają wobec powódki z płatnością kwoty 143 809,38 zł z tytułu dostaw towarów oraz zobowiązań wynikających z umowy o współpracy. Zauważył, że wprowadzili pozwani dokonali licznych wpłat, jednak zostały one zaliczone na poczet najstarszych zaległości i uwzględnione przez powódkę przy wyliczeniu dochodzonej należności.

Sąd Okręgowy wskazał także, że strony miały swobodę kształtowania wzajemnych stosunków, skoro pozwani gdyby rzeczywiście nie godzili się na warunki współpracy mogli umowę tę wypowiedzieć (§ 10 ust. 2 umowy) oraz, że skoro nie zapłacili należności za dostarczony do sklepu towar, to nie wykonali podstawowego obowiązku wynikającego z umowy sprzedaży.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2004 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanych, przyjmując za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i dzieląc jego argumentację prawną. Podkreślił, że na podstawie przedmiotowego przelewu powódka nabyła także wystawiony przez pozwanych weksel *in blanco* (tzw. obrót nieindosowy) i w konsekwencji miała prawo wpisać siebie jako remitenta przy uzupełnieniu weksla, zwłaszcza, że w § 10 pkt 4 tekstu jednolitego umowy o współpracy wyraźnie postanowiono, że celem zabezpieczenia roszczeń powódki z tytułu braku zapłaty za towar, nałożonych kar i szkód wywołanych działaniem pozwanych, agenci wystawią na jej rzecz weksel *in blanco* z oświadczeniem wekslowym. W konsekwencji przyjął, że wolą stron było aby przedmiotowy weksel zabezpieczał wszelkie roszczenia powódki wynikające z umowy o współpracę, w tym z tytułu niezapłaconych faktur za dostarczony towar.

Wyraził pogląd, że wierzyciel dochodząc roszczenia w postępowaniu nakazowym od dłużnika wekslowego nie musi uzasadniać ani faktu powstania zobowiązania wekslowego, ani istnienia długu ponieważ abstrakcyjność tego zobowiązania sprawia, że fakt posiadania weksla dowodzi, że ucieleśniona w nim wierzytelność istnieje i z tego względu zobowiązanego z weksla, obarcza ciężar dowodu, że roszczenie posiadacza weksla w całości lub części nie istnieje, tj., że wierzytelność podstawowa nie powstała albo wygasła w całości lub w części.

Zdaniem Sądu drugiej instancji brak było podstaw do kwestionowania zasadności oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny księgowości – skoro pozwani nie ustosunkowali się do przedłożonej przez powoda dokumentacji księgowej obrazującej wysokość zadłużenia pozwanych. Za Sądem pierwszej instancji wskazał, że pozwani powinni byli przedstawić konkretne zarzuty poparte wyliczeniem wynikającym z ich własnej dokumentacji księgowej, a w każdym razie wykazać, że wyliczenie należności pozwanych względem powoda wymagało wiadomości specjalnych rozumieniu art. 278 k.p.c., czego nie dokonali, skoro czynności biegłego sprowadzać się miały do prostego porównania dokumentów księgowych obu stron.

Podkreślił, że pozwani w umowie z dnia 6 czerwca 2001 r. przyznali, że ich zadłużenie na dzień 30 kwietnia 2001 r. wynosiło 143 809,38 zł, a w apelacji także ograniczyli się do bardzo ogólnych twierdzeń co do stosowania przez powoda „licznych rabatów, przecen, upustów... bez przedstawienia konkretnych zarzutów odnośnie prawidłowości wyliczenia i udokumentowania dochodzonej pozewem należności”. Przede wszystkim jednak podniósł, że wniosek pozwanych o przeprowadzenie dowodu z opinii

biegłego był spóźniony, skoro nie został złożony w zarzutach od nakazu zapłaty, pomimo, że skarżący musieli się liczyć z obowiązkiem wykazania, że weksel in blanco wypełniony został niezgodnie z porozumieniem, a zatem zachodziła podstawa do jego pominięcia na podstawie art. 495 § 3 k.p.c.

Wskazał, że nie został on zgłoszony nawet w piśmie procesowym wniesionym po złożeniu przez powódkę odpowiedzi na zarzuty, kiedy to już z całą pewnością zachodziła potrzeba złożenia ewentualnych wniosków dowodowych mających na celu wykazanie uzupełnienia weksla na nieprawidłową sumę. W końcu podniósł, że zmiany wyroku nie uzasadniał przedłożony przez pozwanych w postępowaniu apelacyjnym dokument prywatny zatytułowany „ekspertyza finansowo - podatkowa wybranych uwarunkowań faktycznych i prawnych pomiędzy spółką akcyjną a agentami sieci handlowej zorganizowanej przez spółkę”, gdyż nie była to opinia wykonana na zlecenie sądu i w związku z tym stanowiła jedynie dokument prywatny.

Pozwani w kasacji opartej na podstawie naruszenia przepisów postępowania w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy tj. na obrazie art. 278 § 1 k.p.c. i art. 495 § 3 k.p.c. wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie należy zauważyć, że zasadność wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego mogłaby być rozważana tylko wtedy, gdyby został on zgłoszony w terminie, tj. bez naruszenia wynikającej z art. 395 § 3 k.p.c. prekluzji. W pierwszym rzędzie należało odnieść się więc do zarzutu obrazy tego przepisu. W tej kwestii trzeba podnieść, że ustawodawca wprowadzając do kodeksu postępowania cywilnego system prekluzji materiału procesowego nieprzedstawionego w określonym terminie miał na celu należyte funkcjonowanie zasady koncentracji materiału dowodowego. System ten polega na nałożeniu na strony obowiązku przedstawienia sądowi wszystkich znanych im faktów, dowodów i zarzutów w określonym (najczęściej ustawowo) terminie, pod rygorem utraty możliwości późniejszego ich przytaczania lub powoływania. Do rygorów systemu prekluzyjnego należy również wymaganie, aby także – w określonym terminie – strony podały także wszystkie znane im fakty dowody i zarzuty, choćby nawet w formie ewentualnej, tylko na wypadek, gdyby twierdzenia zaprezentowane w pierwszej kolejności okazały się nieskuteczne lub nie zostały uwzględnione przez sąd.

System prekluzji znajduje urzeczywistnienie w tych sprawach, które ze względu na swój charakter wymagają podwyższonej sprawności postępowania, a także w

sprawach objętych przymusem adwokacko-radcowskim lub w sprawach, w których przymus ten wprawdzie nie występuje, ale zawodowi pełnomocnicy biorą w nich udział. Szczególne znaczenie dla upowszechnienia tego systemu miała ustawa z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz. 554 ze zm.), która wprowadziła prekluzję także do postępowania nakazowego, co jest uzasadnione na gruncie tego postępowania odrębnego dodatkowo tym, że wydanie nakazu zapłaty przerzuca ciężar dowodu na pozwanego.

Druga faza postępowania nakazowego została ograniczona unormowaniem zawartym w art. 495 § 2 i 3 k.p.c., w zakresie możliwości występowania z nowymi twierdzeniami co do przedmiotu sporu i okoliczności faktycznych oraz możliwości powoływania nowych dowodów. Przedmiotem bowiem badań sądu są tylko twierdzenia i dowody przedstawione w pozwie, w odpowiedzi na zarzuty oraz twierdzenia i dowody przedstawione przez pozwanego w piśmie zawierającym zarzuty.

Jeżeli zatem pozwany chciałby rozszerzyć ten zakres musiałby wykazywać – czego nawet w sprawie nie starał się czynić - że nie mógł podnieść wszystkich okoliczności w zarzutach, czy też zgłosić już wówczas wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego albo, iż potrzeba jego zgłoszenia powstała później.

Pozwany traci prawo powoływania twierdzeń, zarzutów oraz dowodów na ich poparcie nie powołanych w zarzutach od nakazu zapłaty, bez względu na ich znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, chyba, że wykaże, iż ich powołanie w tym środku nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikała później (por. odpowiednio uchwałę Sądu najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP 115/03, OSNC 2005 r. nr 5, poz. 77).

Z tych względów kasacja uległa oddaleniu (art. 393¹² k.p.c. w zw. art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).